

## **Dzień Kobiet (8 marca) i Dzień Mężczyzny (10 marca)**

Na naszych oczach i z naszym udziałem bardzo szybko zmieniają się relacje oraz role społeczne. W Międzynarodowym Dniu Kobiet pomyślmy o naszych matkach, żonach, nauczycielkach czy koleżankach. Czy w świetle burzliwych polemik na temat kobiecych praw, ich życie rzeczywiście nabiera zupełnie innego wymiaru.

Jesteśmy świadkami dynamicznych zmian kulturowych, które z jednej strony pozwalają kobietom aktywniej uczestniczyć w życiu społeczno-zawodowym, a z drugiej strony zagrażają rodzinie, podważając jej dotychczasowy model. Kiedy studiujemy Biblię możemy zauważyć, że to właśnie Jezus docenia rolę kobiety i podkreśla jej ogromne zadanie i pomoc dla mężczyzny. Kobiety są bezpośrednimi świadkami i uczestniczkami Bożego planu zbawienia. Pamiętamy przecież, że to nie apostołowie, ale kobiety zobaczyły pusty grób i zmartwychwstałego Jezusa.

Kobieta w Biblii i Kościele to temat rozległy. Jezus bardzo wyraźnie, wręcz jak na biblijnie czasy rewolucyjnie, ukazywał i pokazywał rolę kobiety. Widział w kobietach wielką siłę misyjną. To właśnie kobiety podnosiły na duchu wątpiących. Dawały wyraz swojej głębokiej wiary także, a może i przede wszystkim wtedy, gdy brakowało jej samym apostołom. Ile wysiłku i determinacji potrzeba kobietom, by stawić czoła powszednim wyzwaniom. Jezus nie zawiódł się na kobietach. Bogactwo Kościoła w bardzo dużym stopniu czerpie z kobiecych świadectw.

W dwa dni po Międzynarodowym Dniu Kobiet – 10 marca przypada Dzień Mężczyzny. W czasach toczących się sporów o źródła ludzkiej tożsamości pragniemy również poświęcić kilka zdań mężczyznom. Współczesny mężczyzna, kochający swoją żonę, zaangażowany w życie rodzinne, nie ogranicza się do stereotypowych ról, ale pragnie w wielu wymiarach realizować rodzicielskie powołanie. Bóg powołał mężczyznę, by wraz z kobietą uczestniczył w Jego stwórczym dziele. Godność ludzi obojga płci i ich powołanie do płodności oraz pracy są zadaniem dla współczesnych kobiet i mężczyzn.

Dzisiaj dostrzegamy wśród wielu prądów kulturowych i politycznych, iż próbuje się wyeliminować, albo przynajmniej zatrzeć i pomieszać różnice między płciami wpisane w naturę ludzką, traktując je, jako wytwór kultury. Kobiecość i męskość odpowiadają sobie i się uzupełniają.

Skalbmierz, 8 marca 2020 r.

Ks. Marian Fatyga